

ST.0002.VII.35.2017

Protokół Nr XXXV/2017
R a d y G m i n y
w Sitnie
z dnia 28 kwietnia 2017 roku

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad sesji.
2. Stwierdzenie quorum i przyjęcie porządku obrad.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Podjęcie uchwał:
 - w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez gminę publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych (193);
 - zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Sitno (194);
 - w sprawie zamiaru przystąpienia do opracowania Programu Rewitalizacji Gminy Sitno na lata 2017-2026 (195);
6. Ocena zasobów pomocy społecznej.
7. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy.
8. Interpelacje i zapytania Radnych – odpowiedzi.
9. Zamknięcie obrad sesji.

Radni obecni:

1. Biłant Tomasz
2. Chaińska Joanna
3. Gąsior Tomasz
4. Klikicki Krzysztof
5. Kozak Leszek
6. Łazarczyk Tomasz
7. Mazurek Janusz
8. Ryszczyk Jan
9. Szawarski Ryszard
10. Tokarz Kazimierz
11. Torba Janusz
12. Wydmański Władysław
13. Sokołowski Dariusz
14. Chmiel Teresa
15. Polski Robert

Ad. 1

Otwarcie obrad

Pan Krzysztof Klikicki – Przewodniczący Rady otworzył obrady XXXV Sesji Rady Gminy. Na wstępie Przewodniczący powitał Wójta Gminy Sitno Pana Mariana Bernata, Skarbnik Gminy Panią Jolantę Hryciuk, Kierownik GOPS Panią Barbarę i radnych.

Obrady rozpoczęły się o godz. 12⁰⁰ i trwały do godz. 15³⁰.

Ad. 2

Stwierdzenie quorum i przyjęcie porządku obrad

Pan Przewodniczący zaznaczył, że na sali obrad obecnych jest 14 radnych (brak T. Łazorczka), wobec czego zachowane zostało wymagane quorum do podejmowania prawomocnych uchwał. Zapytał, czy są jakieś uwagi do porządku obrad.

Brak.

Następnie Pan Przewodniczący poddał porządek obrad pod głosowanie. Radni Gminy Sitno przyjęli proponowany porządek obrad jednomyślnie.

Pan Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu obrad.

Ad. 3

Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków

Przewodniczący Rady Gminy zaproponowałby w skład Komisji Uchwał i Wniosków weszli n.w. radni: Ryszard Szawarski, Teresa Chmiel, Janusz Torba.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji i zostali powołani do jej składu przez radnych 11 głosami za, wstrzymało się - 3, przeciw- 0.

Pan Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu obrad.

Ad. 4

Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji

Pan Przewodniczący poinformował, że protokół został dostarczony tydzień wcześniej razem z projektami uchwał na sesję. Zaznaczył, że Pan Władysław Wydmański poprosił o korektę protokołu. Dodał, że w związku z powyższym zostało przedstawione Państwu zestawienie wypowiedzi, które zamieszczone są w 3 tabelach. Tabele przedstawiają wypowiedzi w formie: streszczenia w protokole, dosłownie- słowo w słowo i propozycja Pana Władysława Wydmańskiego. Zapytał radnych, jaki zapis chcą przyjąć? Zaproponował, żeby przegłosować zapis dotyczący dosłownych wypowiedzi Pana Władysława.

Pan Kazimierz Tokarz zaznaczył, że niektórych rzeczy w protokole nie powinno się zamieszczać. Dodał, że obecna forma jest poprawna.

Pan Władysław Wydmański: „Dlaczego mają być inne rzeczy pomijane, nagrywane są nasze wypowiedzi i uważam, że jeśli radny prosi o to, żeby uwzględnić jego wypowiedzi w protokole, jak najbardziej powinny te wypowiedzi się znaleźć w protokole i nie widzę tutaj

podstaw, żeby pomijać, bo niedługo zaczniemy sobie tutaj może w ogóle pisać protokoły na zasadzie: rozpoczęła się sesja o godzinie i zakończyła o godzinie, dziękuję."

Pan Przewodniczący zapytał, czy występują jakieś inne uwagi? Zaproponował ponownie przyjąć wypowiedź z nagrania: słowo w słowo, żeby dojść do zgody.

Pan Tomasz Gąsior wtrącił, że nagranie swoją drogą, protokół i korekty swoją, zaznaczył, że jeszcze dojdzie do sytuacji, że dziennikarze będą nagrywać sesję.

Pan Władysław Wydmański: „Przepraszam bardzo, ale to, co teraz jest napisane w poprawkach, to jest odwzorowanie nagrania, więc nie rozumiem, dlaczego tutaj przedstawiana jest wersja, że nagrane inaczej to inaczej, nie dokładnie to samo jest w protokole, w którym proszę o przyjęcie z nagraniem, to jest odzwierciedlenie.”

Pan Tomasz Gąsior zapytał, czy to nie jest masło maślane?

Pan Władysław Wydmański odparł: „Nie, to nie jest masło maślane, masło maślane jest to, co powiedziałeś.”

Pan Przewodniczący odczytał zestawienie wypowiedzi.

Pan Kazimierz Tokarz zapytał, czy jeżeli wydarzy się sytuacja, że radny poprosi, żeby nie umieszczać pewnych wypowiedzi, to nie będą wpisane? Chodzi o swoje wypowiedzi.

Pan Ryszard Szawarski poparł zapytanie Pana Kazimierza Tokarza.

Pan Wójt stwierdził, że najważniejsze rzeczy są w protokole zapisywane. Zaznaczył, że nikt nie będzie rozliczał radnych i Wójta za protokoły, tylko za efekt i realizację inwestycji. Dodał, że Krzysztof, żeby zapisać wszystkie wypowiedzi musiałby poświęcić bardzo dużo czasu, dlatego są one skracane, bo ma też inne obowiązki.

Pan Ryszard Szawarski zaproponował, żeby przegłosować zmiany- słowo w słowo.

Na sali obecnych jest 15 radnych.

W związku z brakiem pytań i uwag Przewodniczący poddał pod głosowanie zmiany w protokole.

Zmiany w protokole z sesji Rady Gminy numer XXXIV/2017 został przyjęte przez radnych 13 głosami za, wstrzymało się - 2, przeciw - 0.

Następnie poddał pod głosowanie protokół.

Protokół z sesji Rady Gminy numer XXXIV/2017 został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 5

Podjęcie uchwał

Pan Przewodniczący Krzysztof Klikicki poprosił Panią Teresę Chmiel o odczytanie projektów uchwał.

Pani Teresa Chmiel odczytała kolejno projekty uchwał celem ich podjęcia:

1. Uchwała Nr XXXV/193/2017 Rady Gminy Sitno z dnia 28 kwietnia 2017 r.

w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez gminę publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych

Pan Wójt zabrał głos poinformował, że obecna uchwała dotyczy przedszkoli. Poinformował o organizacji roku szkolnego, reformie, arkuszach organizacyjnych i całej procedurze z nimi związanej.

Pan Robert Polski zapytał, czy nie lepiej byłoby w szkole w Sitnie utworzyć oddział przedszkolny. Podobne funkcjonują w innych szkołach. Twierdzi, że oddziały generują większe oszczędności niż Przedszkole Samorządowe w Sitnie.

Pan Wójt zaznaczył, że dotacje do przedszkola samorządowego są dużo większe niż do szkoły. 2 września zostanie utworzony w Sitnie Zespół. Wtrącił, że oddział w szkole podstawowej byłby o wiele droższy, ponieważ musiałby działać samodzielnie. Dzięki Przedszkolu Samorządowemu gmina posiada podstawę do obliczenia dotacji do przedszkoli Stowarzyszeniowych. Gdyby go nie było, trzeba byłoby za wzór wziąć przedszkole z Zamościa. Dodał, że nawet RIO zaleca, żeby obliczać podstawę z własnego przedszkola.

W związku z brakiem pytań i uwag Przewodniczący poddał pod głosowanie omówioną Uchwałę.

W głosowaniu jawnym głosowało 15 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało – 15 radnych, wstrzymało się – 0, przeciw – 0.

2. Uchwała Nr XXXV/194/2017 Rady Gminy Sitno z dnia 28 kwietnia 2017 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Sitno

Pan Przewodniczący udzielił głosu Panu Wójtowi.

Pan Wójt poinformował, że w związku z nieudaną próbą wybrania składu Komisji Rewizyjnej na poprzedniej sesji (Komisja Rewizyjna pozostała w poprzednim składzie - bez zmian) poprosił o przyjęcie powyższej uchwały, która ma za zadanie rozszerzyć skład Komisji Rewizyjnej w statucie oraz poprawić na właściwe nazwy niektórych miejscowości. Na następnej sesji będzie podejmowana uchwała związana z uzupełnieniem składu Komisji Rewizyjnej.

Pan Przewodniczący poinformował o piśmie od Dyrektora Wydziału Prawnego Nadzoru i Kontroli do Przewodniczącego Rady Gminy w nawiązaniu do pisma organu Nadzoru, które zostało poprzednio odczytane z miesiąca lutego, w sprawie dostosowania składu Komisji Rewizyjnej Gminy Sitno. Dodał, że popiera zapis, który jest obecnie wpisany w powyższym projekcie statutu. Przytoczył, że komisja powstała w grudniu 2014 roku, kiedy

jeszcze klub nie działał. Następnie, kiedy klub powstał domagał się swojego przedstawiciela. Konsekwentnie wystawiał tylko jednego kandydata, który nie przeszedł. Dalej klub zrezygnował ze swojego prawa w związku z nieprzyjęciem kandydatury. Po pewnym czasie sprawa powróciła. Zaproponował, żeby dodać do obecnego składu Komisji Rewizyjnej nowych kandydatów.

W związku z brakiem pytań i uwag Przewodniczący poddał pod głosowanie omówioną Uchwałę.

W głosowaniu jawnym głosowało 15 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało – 15 radnych, wstrzymało się – 0, przeciw – 0.

3. Uchwała Nr XXXV/195/2017 Rady Gminy Sitno z dnia 28 kwietnia 2017 r.

w sprawie zamiaru przystąpienia do opracowania Programu Rewitalizacji Gminy Sitno na lata 2017-2026

Pan Wójt poinformował, że występują możliwości finansowe odnośnie pozyskania środków na rewitalizację gminy. Nadmienił, że chodzi o obiekty wpisane do rejestru zabytków np.: Grób Sierakowskich, ODR- spichlerz, magazyn, pałac. Na tą chwilę chce opracować plan, który będzie podstawą do ubiegania się o środki – forma zalewu, dotyczy uporządkowania terenu pod Bitwę pod Komarowem. Na to zadanie można uzyskać 85% środków zewnętrznych. Nadmienił o konsultacji w sprawie w/w inwestycji. Poinformował o termomodernizacji budynku UG Sitno, rewitalizacji, kanalizacji. Zwrócił się do Pana Roberta Polskiego w sprawie lokalizacji przepompowni. Wtrącił, że 9 maja odbędzie się przetarg na wodociąg (Sitno – Stabrow – Jarosławiec). Nadmienił o przetargu - OZE.

Pan Leszek Kozak zapytał, czy ODR należy do Skarbu Państwa?

Pan Wójt odpowiedział, że budynki i grunt należy do Marszałka Samorządu Wojewódzkiego. Lecz cały ODR jest pod nadzorem Wojewody. Nadmienił o tym, że ODR nie może sam wykonać planu rewitalizacji, tylko to jest w gestii Samorządu. Wspomniał o odpadach komunalnych, kompostownikach.

W związku z brakiem pytań i uwag Przewodniczący poddał pod głosowanie omówioną Uchwałę.

W głosowaniu jawnym głosowało 15 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało – 15 radnych, wstrzymało się – 0, przeciw – 0.

Ad. 6

Ocena zasobów pomocy społecznej

Pan Przewodniczący zapytał, czy występują jakieś pytania w związku z oceną zasobów pomocy społecznej.

Brak.

Ocena została przyjęta jednomyślnie.

Ad. 7
Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy

Pan Wójt omówił następujące kwestie:

1. Wyremontowanie budynku w Jarosławcu Górnym;
2. Drogi – cena asfaltu wzrosła do ponad 35 zł/m². Brak prawie 80 tys zł do przetargu. Omówił, ile środków potrzebnych jest na poprawienie poszczególnych odcinków dróg;
3. Droga do osób niepełnosprawnych (asfalt Kornelówka);
4. Pismo do Zarządu Dróg i Starosty w sprawie naprawy dziur drogowych. Podobne pismo napisało MZK;
5. Chodniki - 1000 m² od Starosty. Omówił, w jakich miejscowościach będą modernizowane i robione chodniki;
6. Radni wypowiadali się na tematy: dróg i chodników w poszczególnych miejscowościach oraz o pracownikach zatrudnionych z Urzędu Pracy, którzy przekładają/układają chodniki w gminie Sitno;
7. Gminna Spółka Wodna;
8. Akt notarialny działka w Sitnie;
9. Wiata w Sitnie koło Hydroforni;
10. Urząd Pracy – bezrobotni – 115 tys zł refundacji;
11. Oznakowanie przejazdu kolejowego;
12. Oświetlenie uliczne;
13. Internet szerokopasmowy Jarosławiec;
14. Równiarka - Kolonia Sitno – Janówka;
15. Wywóz opon – 1000 zł;
16. Oświadczenia Majątkowe;
17. Stulecie Bitwy pod Komarowem;
18. Samorządowe protesty;
19. Propozycja współpracy UG Sitno z gminą z Czech;
20. Wyznaczona droga Jarosławiec;
21. Zmiany w planie – biogazownia w Horyszowie Polskim;
22. Opinia RIO w sprawie wykonania budżetu za 2016 r. – pozytywna;
23. Arkusze organizacyjne;
24. Oznakowanie miejscowości;
25. Odpady komunalne;
26. MZK – dodatkowe środki;
27. Remont OSP w Jarosławcu Górnym;
28. Legalizacja aparatów pierwszej pomocy straży OSP Sitno;
29. Rozbiórka budynku w Jarosławcu;
30. Faktura: Traktorek –kosiarka w Stabrowie.

Pan Wójt poprosił Pana Tomasza Biłanta o odpowiedź w związku z fakturą dotyczącą kosiarki -traktorka.

Pan Tomasz Biłant odpowiedział, że „Rozmowa na ten temat była już przeprowadzana wiele razy z Panem. Decyzja mieszkańców chyba jest jasna dla wszystkich, decyzja rady również. Budżet został przyjęty, więc nie bardzo rozumiem, jakie ruchy Pan chce wykonywać. Natomiast, jeżeli chodzi o świetlicę, tak jak tutaj, mamy z tym projektem. Ja rozmawiałem z mieszkańcami, po części ze strażakami, z ich rodzinami, sprawa wygląda tak: bardzo duże nakłady pracy zostały poczynione ze strony mieszkańców, ze strony Pana Wójta niestety nie ma żadnej inicjatywy. Jeżeli Pan Wójt wykaże w budżecie środki na budowę, to jak najbardziej mieszkańcy się do tego przychylą, czy na jakieś wykończenia przez nasz fundusz sołecki, czy na doposażenie tego obiektu. Natomiast na chwilę obecną, gdzie wiele prac zostało wykonanych w czynie społecznym, łącznie z całym budynkiem, który został postawiony w czynie społecznym, została wykonana posadzka, został pozyskany sprzęt dla straży. Nie wiem, czy któraś jednostka sama sobie pozyskała sprzęt, myśmy ten sprzęt załatwiliśmy, jaki załatwiliśmy, ale mamy, więc tutaj ja nie wiem, jakie są tu jeszcze od nas oczekiwania. Wójt uważa, że to jest za mało z naszej strony, że to jest za mały wkład mieszkańców? Ja nie bardzo rozumiem Panie Wójcie.”

Pan Wójt odniósł się i zaznaczył, że jest zrobiony projekt, na tą chwilę brakuje tylko pozwolenia na budowę, ale to tylko kwestia czasu. Dodał, że chciał, żeby w/w projekt został realizowany w obecnym roku ze środków, które chce przeznaczyć na ogrzewanie nadmuchowe i traktorek. Następnie chciał rozpocząć budowę garażu od strony wschodniej. Wtrącił, że środki, które miały być na powyższą inwestycję zostały przeznaczone na inny sprzęt. Oznajmił, że było analizowane zużycie energii elektrycznej w poszczególnych świetlicach i np.: budynek w Bożym Darze – 745,98 zł za cały rok. Nadmieniał, że ogrzewanie nadmuchowe to koszt 17, 000 zł nie licząc zakupu drzewa i zatrudnienia pracownika odpowiedzialnego za ogrzewanie.

Pan Tomasz Biłant poprosił o wykres zużycia energii elektrycznej. W związku, z czym złożył kolejny wniosek -wykaz opłat za ogrzewanie. Zapytał, czy w wykazie są zawarte wszystkie budynki?

Pan Wójt odparł, że w wykazie są różne budynki. Stabrow to koszt na tą chwilę 1039,99 zł.

Pan Tomasz Biłant: „Panie Wójcie, albo Pan czyta wybiórczo, albo wszystko po kolei.”

Pan Wójt odparł, że Pan Tomasz Biłant nie będzie mówił, co ma w danej chwili robić. Wie, że jest tylko gościem na spotkaniu, tak jak to było napisane w skardze do Wojewody, ale bez tego gościa niewiele zostałoby zrobione, ponieważ nie miałby, kto wykonywać uchwał i na kim swoich frustracji wylewać.

Pan Tomasz Biłant poprosił o przekazanie wykazu.

Pan Wójt dodał, że się zastanowi, a najlepszym rozwiązaniem byłoby złożenie na piśmie i sprecyzowanie, czego Pan oczekuje.

Pan Tomasz Biłant odparł, że nie musi składać wniosku na piśmie, może go złożyć także ustnie.

Pan Wójt zaznaczył, że w sprawozdaniu są wykazane inwestycje.

Ad. 8

Interpelacje i zapytania Radnych – odpowiedzi

Pan Tomasz Biłant wspomniał, że miesiąc temu prosił Pana Wójta o poprawę odwodnienia i orywnowania przy budynku świetlicy w Stabrowie. Prośba nie została wykonana. Wtrącił, że kostka jest porozrzucana, wszystko jest rozkopane, leje się po ścianach, wychodzi grzyb. Dodał, że nic w tym kierunku nie było poczynione.

Pan Wójt poprosił Pana Tomasza Biłanta o sprecyzowanie swoich wypowiedzi, bo raz Pan Tomasz mówi, że Wójt nic nie robi w Stabrowie, to znowuż twierdzi, że Wójt rozkopał przy remizie. Wtrącił, że zrobił wodę i dał pieniądze na cement.

Pan Tomasz Biłant odpowiedział, że to z funduszu sołeckiego i to mieszkańcy zdecydowali o jego przeznaczeniu.

Pan Wójt stwierdził, że fundusz sołecki to pieniądze Gminy. Przytoczył z poprzedniej sesji rozmowę, że miał Pan Tomasz Biłant porozmawiać z mieszkańcami w sprawie budowy garażu. Poinformował, że osobiście zapłacił Panu Tomaszowi Biłantowi za rozprawę w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym 100 zł (powinna zapłacić Gmina). 300 zł przekazał na straż. Zapytał Pana Tomasza Biłanta, czy mówi prawdę?

Pan Tomasz Biłant odpowiedział, że tak, na straż.

Pan Wójt oznajmił, że radni są dla mieszkańców całej gminy, a nie tylko swojej miejscowości.

Pan Tomasz Biłant odniósł się do powyższych wypowiedzi Pana Wójta i zaznaczył, że ten temat powinien już zostać zamknięty, bo nie wie, czy mieszkańcy będą płacić nam radnym za to, żeby były kierowane zarzuty prywatnie na takie a nie inne osoby. „Były trzy sesje przed świętami, były prywatne ataki, proszę Państwa, jeżeli za dużo jest dla Państwa 400 zł, to może zmniejszymy po 100 zł dla każdego radnego. Ja składam taki wniosek, proszę przygotować uchwałę po 100 zł dla radnego, to jest moja propozycja. Jeżeli mamy się zajmować moją osobą, no to mieszkańcy będą za mnie płacić? Panie Wójcie ja, jako mieszkaniec mam dostęp do dokumentów, Pan tego nie może zrozumieć, po prostu Pan nie może tego zrozumieć. Sąd musi Pana karać, zresztą Pan się z tego śmieje, co to jest dla Pana zapłacić 100 zł, czy 500 zł kary, Pan się z tego śmieje, Pan doskonale o tym wie Panie Wójcie. Jeszcze jedna sprawa Panie Wójcie, rozmawiałem z mieszkańcami, że jeżeli Pan pokaże środki w budżecie na budowę fundusz na 2018 rok, być może zostanie przekazany na wyposażenie, ale na chwilę obecną budynek niszczy z zewnątrz, więc proszę to naprawić i nie ciągnąć tego w nieskończoność. To jest mój teraz oficjalny wniosek, w tamtym miesiącu to złożyłem, składałem go rok temu. Pan obiecuje gruszki na wierzbie, a budynek się marnuje, więc proszę to poprawić. Odwodnienie to nie są duże koszty, ma Pan ekipę, za dzień czasu przyjdzie ekipa i to poprawi, proszę to zrobić. To jest moja do Pana prośba, żeby nie marnować budynku, z którego korzystają mieszkańcy. Dziękuję bardzo.”

Pan Wójt odparł, że to jest polecenie.

Pan Przewodniczący poinformował Pana Tomasza Biłanta, że inicjatywa uchwałodawcza może dotyczyć czterech radnych, jeżeli chodzi o Pana wniosek.

Pan Ryszard Szawarski zwrócił się Pana Tomasza Biłanta, odniósł się do ataku na jego osobę. Cofnął się 2 lata wstecz, kiedy to Pan Biłant powiedział, że Pan Wójt kupił sobie Komisję Rewizyjną. Zapytał, czy to nie był atak na Komisję Rewizyjną i na Pana Wójta?

Pan Kazimierz Tokarz zapytał, kiedy zostanie wyprowadzona kwestia Domu Ludowego.

Pan Wójt zaznaczył, że zwróci się w pierwszej kolejności do wypowiedzi Pana Tomasza Biłanta. Nadmienił, że nie przegrał sprawy w sądzie, tylko wygrał (skarga została oddalona), a wyrok prawdopodobnie opublikuje w internecie, żeby nie było żadnych, co do tego wątpliwości. Odnośnie opaski dodał, że w odpowiednim czasie zostanie zrealizowana. Nadmienił, że jeśli zostanie zrobiony kominek, to tej sprawy nie odpuści, bo to Wójt się pod wszystkim podpisuje. Nadmienił, że ogrzewanie elektryczne jest bardziej opłacalne. Odnośnie sądu, zasądził 100 zł, żeby oddać za sprawy sądowe. Zaznaczył, że ma uprawnienia budowlane i pracował w tej branży dużo lat, do tego skończył prawo administracyjne i wie, jak się w danej sytuacji zachować. Stabród nie jest jedyną miejscowością w gminie, są także i inne, nie mniej ważne. Pan Wójt odpowiedział Panu Kazimierzowi Tokarzowi i dodał, że wstępny projekt podziału jest gotowy. Na chwilę obecną czeka na geodetę, żeby go zatwierdzić. Zakomunikował, że w przyszłym roku, jak będzie taka sama sytuacja, jak do tej pory w kwestii pomówień, to poruszy wszystkie tematy z powyższym związane. Posiada protokoły i nie boi się niczego. Wtrącił, że będzie robiony wodociąg, możliwe, że też kanalizacja, 2 drogi itp. Zapytał, skąd się wziął 1 000 000 zł na drogi i chodniki? Odparł, że z właściwego gospodarowania środkami. Poruszył temat dawnych wag buraczanych, które są w posiadaniu gminy, realizacji budżetu, czyli inwestycji w gminie, o zaleceniach RIO. Odniósł się do wpisu Pana Tomasza Biłanta na FB odnośnie zaleceń pokontrolnych. Zapytał Pana Tomasza Biłanta, jakie są zalecenia pokontrolne i w którym miejscu jest oskarżony po Kontroli RIO? Twierdzi, że takiego protokołu z kontroli RIO nie było od 6 kontroli, w których uczestniczył. Zapytał, dlaczego nie przyszedł i nie zapytał 5 osób kontrolujących o szczegóły podsumowania.

Pan Janusz Mazurek zaznaczył, że Pan Robert Polski był razem z nim na podsumowaniu kontroli.

Dalej Pan Wójt informuje, że razem z Przewodniczącym przygotowuje sesję i że za wszystko odpowiada. Wystosował prośbę do Pana Przewodniczącego, żeby zrobić sesję objazdową. Wspomniał również o drogach, chodnikach, straży, remontach, remoncie wozu strażackiego w Rozdołach, poprosił o zgodę w radzie i współpracę, o kontroli w GOPS, szkołach, o wynagrodzeniach wójtów i skarbników w innych gminach – w gminie Sitno są najniższe. Nadmienił, że te 84 tys zł są to pieniądze zaoszczędzone z tego tytułu, że nie mamy Sekretarza, o pismach od Pana Tomasza Biłanta.

Pan Janusz Torba zaznaczył, że cała ta sytuacja jest spowodowana tym, że niektórzy mówią, że w ich miejscowościach nic się nie robi. Jest tego zdania, że wszyscy są równo traktowani, czasami wymaga się więcej, niż jest się w stanie zrealizować.

Pan Tomasz Biłant zabrał głos: „Nie wiem dlaczego Pan Wójt próbuje przemycać w swoich wypowiedziach uszczypliwości pod moim adresem, nie wiem co to ma na celu, nie rozumiem tego Panie Wójcie. Kolega słusznie zauważył, jesteśmy tutaj dla dobra mieszkańców, więc chciał Pan napisać sprostowanie w gazecie, napisał Pan sprostowanie w gazecie. Był Pan w Kronice Tygodnia, zaniósł Pan Wyrok. Redaktor obiektywnie do tego podszedł i merytorycznie. Jeżeli ktoś z mieszkańców miał potrzebę, mógł przeczytać ten artykuł. Jest wypowiedź moja, jest wypowiedź Pana Wójta, jest wypowiedź Pana

Przewodniczącego Rady i są komentarze, które Pan sobie życzył, żeby redaktor zamieścił. Tak, czy nie Panie Wójcie?”

Pan Wójt odpowiedział, że nie.

Dalej Pan Tomasz Biłant „Ja się chciałem odnieść się do wypowiedzi Pana Wójta, że sprostowanie zostało napisane. Jak to Pan odbiera, czy jak to odbierają mieszkańcy, to już jest ich subiektywna sprawa, nie będziemy w to wnikać. Ja uważam, że ten temat tej rozprawy, dostępu do informacji powinien być zamknięty. Myślę, że Pan zrozumiał, ale w dalszym ciągu Pan oczekuje ode mnie pisma, żeby uzyskać odpowiedź, tak? Złożyłem wniosek ustny, wniosek ustny też jest wiążący, no jeżeli trzeba, ja takie pismo Panie Wójcie złożę, także ja to pismo złożę. Kolejna rzecz, nie pokazał Pan środków w budżecie na budowę garażu. Pan by chciał, żeby mieszkańcy fundusz sołecki wleli w fundamenty, tak? Tego Pan od nich oczekuje? Bo ja z nimi rozmawiałem, decyzja została podjęta, we wrześniu było zebranie, rozmawialiśmy przed świętami ze strażakami. Decyzja była jasna, jeżeli Pan pokaże, że są środki w budżecie na budowę, to nie ma problemu. Mieszkańcy się do tego przychylą. Ale niech Pan nie oczekuje kolejnej inicjatywy z naszej strony, bo jak już wymieniałem, tych inicjatyw było bardzo dużo ze strony mieszkańców, a Pan może pragnie dalszych inicjatyw. Panie Wójcie, więc proszę pokazać środki w budżecie, a ja porozmawiam z mieszkańcami i mieszkańcy się na pewno przychylą do tego, że fundusz kolejny sołecki przeznaczyć właśnie na budowę tego garażu, o którym Pan wspominał, czy na rozbudowę tego budynku. Bo Pan mówi jedno, za chwilę Pan się z tego wycofuje i mówi Pan, co innego, że gmina nie ma pieniędzy, więc jeżeli gmina nie ma tych pieniędzy, to ja jeszcze raz Pana proszę, żeby poproszę poprawić to odwodnienie i orynnowanie, żeby budynek nie niszczał, a jak będą pieniądze, to będziemy myśleli nad tym co dalej zrobić.” Kontynuując Pan Tomasz Biłant odniósł się do Komisji Rewizyjnej. Zwrócił się do mieszkańców i zaznaczył, że „Komisja Rewizyjna jest najwyższym organem kontrolnym w gminie. Proszę spojrzeć na komitety osób, które są w Komisji Rewizyjnej, z których komitetów startowały te osoby. Proszę to wziąć pod uwagę przy ocenie sytuacji. Kolejna rzecz, w marcu Panie Przewodniczący, nie wiem w jakim celu Pan działa, na czyja korzyść, bo w Pana interesie, jako Przewodniczącego jest usunięcie naruszenia przepisów prawa, które ma miejsce w radzie, jeżeli chodzi o Komisję Rewizyjną, żeby rada mogła działać zgodnie z prawem. Pan tego nie uczynił od marca 2015 r. Powiem więcej, były dwie uchwały. Jedna uchwała była odnośnie powołania członka do Komisji Rewizyjnej, a druga była odnośnie zmiany statutu i poszerzenia składu osobowego Komisji Rewizyjnej. Ja chciałbym podziękować kolegom z klubu radnych za zaufanie. Wystawili moją kandydaturę do Komisji Rewizyjnej, za co dziękuję. Kandydatura nie została przyjęta dwukrotnie. Ja nie pretenduję na to stanowisko, ja nie mam w przeciwieństwie nic do ukrycia, a to jest blokowanie Panie Przewodniczący i uchwała była odnośnie zmiany statutu. Ja, jako jedyny byłem za tym, żeby zmienić ten statut i poszerzyć skład osobowy Komisji Rewizyjnej. Do tego Panie Przewodniczący nie doszło i Pan doskonale wie. Wy w tym momencie gracie na zwłokę. To jest gra na zwłokę. Była zmiana statutu, również była propozycja zmiany, żeby każdy radny mógł zasiadać w każdej komisji bez ograniczeń, jeżeli ma ochotę pracować i wtedy by też nie było problemu, ale też były sprzeczne możecie wrócić Państwo do tych sesji, co było protokolowane.”

Radni zapytali Pana Tomasza Biłanta, czy mają robić wszystko to, co Pan Radny Tomasz Biłant chce?

Dalej Pan Tomasz Biłant zaznaczył, że: „To nie jest pod moje dyktando, tylko taka jest ustawa o samorządzie, każdy klub, który jest w radzie ma mieć prawo swojego przedstawiciela. U nas jest jeden klub, jeden poprawny i przez dwa lata nie ma swojego przedstawiciela w Komisji Rewizyjnej, więc jak to wygląda na zewnątrz, no jak to wygląda na zewnątrz Panie Wójcie, to o Panu świadczy, to źle świadczy o Panu Przewodniczącym, no źle świadczy, bo to jest w Pana, Panie Przewodniczący interesie, żeby usuwać naruszenia przepisów prawa. Pan tego nie zrobił i Pan o tym doskonale wie. Dopiero jak się tym zajęła Fundacja Wolności, to dopiero temat powrócił na obrady Sesji. Ktoś powie, a co mnie obchodzi Komisja Rewizyjna, ja chce mieć 100 m drogi, bo mogą być takie głosy. Komisja Rewizyjna to jest organ kontrolny. Wychodzi na to, że władza nie lubi, jak jej się patrzy na ręce, no Pan chyba nie lubi tego. To mówmy prawdę. To są pieniądze publiczne. Panie Wójcie, ja mam do Pana jedno pytanie i to jest już moja ostateczna prośba, miejmy nadzieję, że do tego nie będziemy wracać, jeżeli chodzi o dostęp do informacji publicznej, ja jako Radny i jako mieszkaniec będę do Pana wielokrotnie wnioskował o udostępnianie dokumentów, jeżeli chodzi o wydatki pieniędzy publicznych. Musi być Pan na to przygotowany Panie Wójcie, więc to będę robił, bo takie mam prawo i będę od Pana tego oczekiwał. Natomiast jestem też za tym Panie Wójcie, żeby zakopać topór wojenny i wyciągam do Pana rękę. Chciałbym, żeby ta cała sytuacja została zażegnana Panie Wójcie. Chciałbym, abyśmy wspólnie pracowali dla dobra naszej gminy.”

Pan Przewodniczący zaznaczył, żeby za słowami szły czyny. Odnosił się do wypowiedzi Pana Tomasza Biłanta. Stwierdził, że Pan Tomasz Biłant nadużywa słów, takich jak „ktoś doskonale wie, my wszyscy wiemy itp.” Dodał, że nie powinien takich sformułowań stosować, tylko mówić za siebie, a nie mówić o kimś. Dodał, że Pan Tomasz Biłant jest osobą wykształconą i nie powinien się w ten sposób wypowiadać. Dalej dodał, że Przewodniczący jest osobą, która prowadzi obrady Rady Gminy, a decyzję o składzie Komisji Rewizyjnej podejmuje Rada Gminy w głosowaniu. Następnie orzecznictwo sądów WSA, NSA jednoznacznie wskazywało, że musi być członek klubów Komisji Rewizyjnej, ale kandydatura nie jest wiążąca dla Rady, więc w tym przypadku to Państwo powinni wskazać innych kandydatów, żeby Rada mogła ich wybrać. Kolejno klub w związku z tym, że Pańska kandydatura nie została przyjęta, klub zrezygnował z udziału. Nie można kogoś zmusić do tego żeby należał do Komisji Rewizyjnej. Sprawa powróciła, dlatego też organy gminy podjęły kroki, żeby dojść do pewnego konsensusu. Odnosił się także do wypowiedzi Ryszarda Szawarskiego na temat chodnika. Zaznaczył, że chodnik jest potrzebny, bo jest najczęściej uczęszczany w okresie świątecznym, ale także uczęszczany jest przez mieszkańców w innym celu. Dodał, że chodniki wszędzie są potrzebne. Nadmienił o różnych inwestycjach w Jarosławcu, które mają być w najbliższym czasie realizowane (kanalizacja, wodociągi itp.) Dodał, że potrzeba jest taka w Cześnikach i prosi o zrozumienie.

Pan Ryszard Szawarski odniósł się do wypowiedzi Pana Tomasza Biłanta, zapytał, czy ktoś ma zastrzeżenia do pracy Komisji Rewizyjnej? Czy Komisja Rewizyjna działa niezgodnie ze statutem i niezgodnie z literą Prawa? Zaznaczył, że jest wystąpienie pokontrolne RIO i jeżeli specjaliści biegli w danej dziedzinie nic nie znaleźli, to co może znaleźć Komisja Rewizyjna. Dodał, że Panu Tomaszowi Biłantowi chodzi o to, by zaistnieć i zdeorganizować pracę Urzędu Gminy Sitno. Jeżeli występują jakieś wątpliwości, to poprosił o poinformowanie odpowiednich organów. Odnośnie chodnika przeprosił, że się tak

wcześniej uniósł. Poprosił o poprawę chodnika, drogi, na której występują dziury drogowe w Jarosławcu. Zapytał, kiedy będą montowane piece.

Pan Wójt powiedział, że osoby, które zostały zatrudnione z Biura Pracy pomogą w różnych inwestycjach. Poinformował, co będzie realizowane w najbliższym czasie. Wspomniał o dożynkach i pracach w związku z tym związanych. Odniósł się do Święta Strażaka w Jarosławcu i remizy, która jest modernizowana. Wspomniał także o boisku na Osiedlu w Jarosławcu i innych ważnych inwestycjach w gminie Sitno (drogi, chodniki). Nadmienił o sprawach organizacyjnych dotyczących Dnia Święta Strażaka.

Pan Przewodniczący zarządził 5 minut przerwy.

Po przerwie Pan Władysław Wydmański zabrał głos: „Panie Wójcie, wspomniał Pan o wątku opłaty adiacenckiej. Myślałem, że nie będzie dzisiaj dyskusji na ten temat. Szczerze mówiąc, to jakby się Pan tym tematem zajął i przygotował projekt uchwały, liczyłem na to, że ta uchwała zostanie przegłosowana i uchylimy uchwałę, która nam doskwiera. No niestety, stało się inaczej, Radca Prawny przedstawił opinię zupełnie nie na temat. Zupełnie się nie zgadzam z tym, co Pani Radca Prawny napisała, prawdopodobnie pomyliła pewne kwestie, uchwałę z decyzją i tak dalej. Bo otóż Samorzady nie mają obowiązku tylko mają przywilej, możliwość nakładania właśnie takich opłat adiacenckich. Poza tym ta uchwała, która obowiązuje, ona nie obowiązuje tylko do jednej konkretnej inwestycji, tylko obowiązuje do wielu innych inwestycji, które będą realizowane w przyszłości. To, co Pan przedstawił na ostatniej sesji po moim już wyjściu, że ja próbuję złamać prawo i że moi koledzy, którzy chcieli mi w tym pomóc działali na szkodę gminy, to jest zupełną nieprawdą, dlatego, że uchwała, którą byśmy podjęli na ostatniej sesji nie miałaby żadnego wpływu na to, co było w przeszłości. Prawo nie działa wstecz, także wszystkie dotychczasowe decyzje wydane nie mogłyby być w żaden sposób anulowane i cofnięte. Natomiast podjęta uchwała w pewnym sensie uspokoiłaby mieszkańców osiedla, że już nie byłoby opłaty adiacenckiej w przyszłości i myślę, że by to w jakiś sposób uporządkowało tą kwestię, no wyraźnie Pan Wójt nie chciał tej uchwały znieść, mam takie wrażenie. Ja myślę, że Pan Wójt powinien teraz powiedzieć otwarcie, konkretnie, że ta uchwała była nieprzyjęta, dlatego, że Pan Wójt nie chciał, żeby ta uchwała była uchylona. Mówimy tutaj też o poszanowaniu, o współnocie, o nieszkodzeniu sobie nawzajem, tylko, że w tym momencie to niestety widzę, że te działania i głosowania radnych, moich kolegów radnych, no niestety są troszeczkę odmienne od tego, co mówią, bo to nasze osiedle jest troszeczkę inaczej traktowane, nie wiem dlaczego jest w jakiś sposób dyskryminowane. Ja nie podważam tego, co Panu Wójt robi na osiedlu, bo pewne rzeczy są robione na osiedlu, tego się nie da podważyć. Natomiast ta opłata adiacencka nas boli, bo w innych miejscowościach są prowadzone inwestycje, są remontowane drogi, jest robione oświetlenie, światłowody są rozkładane itd. Tam opłat nie ma, natomiast u nas są opłaty, czy to jest w porządku. Przydałoby się nad tym zastanowić. Jeszcze jedna sprawa dotycząca takiej sprawy też w sytuacji, jaka się wytworzyła na naszym osiedlu. Pan Wójt ustawił naszego sołtysa, przekazuje na osiedlu informację, że byłoby więcej zrobione na osiedlu, gdyby się Wydmański nie czepiał i nie przeszkadzał. Miał się sołtys zapytać Pana Wójta, co by było więcej zrobione, bo ja go prosiłem w męskiej rozmowie, żeby mi to dokładnie powiedział, co by Pan Wójt zrobił więcej, no nie otrzymałem informacji zwrotnej, więc teraz zapytam też Pana Wójta, w czym ja Panu Wójtowi przeszkadzam i co by Pan zrobił więcej, gdybym nie przeszkadzał?”

Pan Wójt odpowiedział, że opłata adiacencka może być naliczana do 3 lat po zakończeniu budowy. Nowa inwestycja, która została wprowadzona na osiedlu była to sieć wod-kan. Zaznaczył, że mieszkańcy w innych miejscowościach gminy Sitno także musieli uiścić opłatę za podłączenie się do wodociągu (1000zł). Miała miejsce także inna inwestycja, taka jak kanalizacja - przydomowe oczyszczalnie ścieków i za to także mieszkańcy musieli uiścić opłatę w wysokości około 1500zł. Nadmienił o kredycie w wysokości około 3 000 000 zł, który gmina zaciągnęła dla osiedla na kanalizację. Zaznaczył, że mieszkańcy ponosili także opłaty za podłączenia pod gaz. Dodał, że gminy nie stać, żeby wybudowała kanalizację sanitarną z własnych środków. Zakomunikował, żeby mieszkańcy osiedla nie obawiali się, że będzie nałożona na nich opłata adiacencka na budowę dróg, ponieważ drogi istnieją, a kanalizacja była rzeczą nową. Poinformował, jakie miejscowości uiszczały opłaty za przełącza wodociągowe. Nadmienił, że w innych miejscowościach inwestycja była bardziej skomplikowana, ponieważ przechodziła przez działki mieszkańców, a to dzięki nim takowa powstała, bo była to ich dobrowolna wola, że pozwolili na przejścia. Pan Wójt w skrócie wyjaśnił, dlaczego na osiedlu wystąpiła taka, a nie inna sytuacja.

Pan Przewodniczący zaznaczył, że otrzymał od Pana Władysława Wydmańskiego skargę złożoną do Pana Wojewody.

Pan Władysław Wydmański: „To, co Pan Wójt w tej chwili powiedział, to ja to jak najbardziej rozumiem, bo to już żeśmy kilka razy omawiali i na etapie, kiedy był przygotowywany ten projekt uchwały, który był, uchylił Pan tamtą uchwałę, tylko nie rozumiem, dlaczego na ostatniej sesji zupełnie Pan wyrócił kota ogonem krótko mówiąc i nie chciał uchwalić tamtej uchwały. Bo to, co Pan w tej chwili powiedział, to zostałyby niezmiennie, w dalszym ciągu by to było, tak jak Pan powiedział. Natomiast w przyszłości mielibyśmy pewność, Pan by miał poparcie na osiedlu, a chyba Panu też poparcie się przyda i ludzie by byli uspokojeni, jeśli chodzi o przyszłość jakbyśmy uchylili tą uchwałę. Takie uchwały były uchylane w Dolnośląskim, Łódzkim, Gorzowskim, Mazowieckim, Lubelskim po prostu sprawdzałem to wszystko w internecie, to jest uchylenie uchwały z dniem, więc ja tutaj nie widzę żadnych przeszkód, nie miałoby miejsce napisanie pisma w formie skargi na uchwałę do Wojewody Lubelskiego. Rozdam Państwu, proszę bardzo o przeczytanie. Tutaj naprawdę dziwię się, że to Pan Wójt to tak przedstawił na ostatniej sesji, nie wiem dlaczego.”

Pan Wójt odpowiedział, że jest jeszcze 18 spraw, oprócz 41 w sądzie.

Pan Władysław Wydmański odniósł się: „Uchwała została podjęta, zostały wydane decyzje i w tym momencie, jak my uchylimy uchwałę, która obowiązuje z dniem dzisiejszym, no to przecież prawo nie działa wstecz.”

Pan Wójt zaznaczył, że obawia się, że te 18 spraw, które są w sądzie przegramy i Wójt będzie musiał pokryć koszty. Poinformował, że jest tego zdania, żeby Wojewoda wypowiedział się na złożone przez Pana pismo. Zaznaczył, że gmina nie może pozbawić się możliwości opłat adiacenckich, ponieważ są to dochody własne gminy. Przytoczył przykład 2 dróg na osiedlu po lewej i prawej stronie, że zanim zostaną zrealizowane i zgłoszone do nadzoru to minie kilka lat, dlatego też nie można od takiej inwestycji naliczyć opłat adiacenckich, ponieważ drogi musiałyby powstać błyskawicznie. W całej gminie od żadnej miejscowości, gdzie były robione drogi, nie naliczono żadnych opłat adiacenckich.

Pan Władysław Wydmański: „Panie Wójcie dalej nie rozumiem, dlaczego nie chcemy uchylić tej uchwały, dalej nie rozumiem, bo inwestycja będzie trwała od tego roku przez ileś

tam i 3 lata potem od momentu zakończenia, na przykład, jak inwestycja będzie trwała 5 lat, to jeszcze powiem można przez kolejne 3 lata wydać decyzję o opłacie adiacenckiej."

Pan Wójt zaznaczył, że gmina nie może się pozbawić dochodów z opłaty adiacenckiej, bo może wystąpić sytuacja, w której ta opłata będzie musiała zostać wprowadzona dla poszczególnych przypadków.

Pan Władysław Wydmański: „Panie Wójcie nie ma tak, że komuś, albo się nalicza każdemu, którego dotknęła dana inwestycja, albo się nie nalicza nikomu. Poza tym, to jest przywilej, możliwość, a nie jest obowiązek. RIO zawsze będzie stało po stronie samorządu, a my jako radni mamy tutaj stanąć po stronie mieszkańców."

Pan Wójt ponownie odpowiedział, że żeby wystąpiła opłata adiacencka musi zostać wydana decyzja. Decyzja na osiedlu odnośnie wody-kanalizacji nie może zostać wydana, ponieważ minęło już 3 lata od zakończenia budowy. Obawia się całej procedury, jaką narzuca sąd na możliwości zwrotu środków uzyskanych przez gminę. Gwarantuje, że nie będzie z tej procedury korzystać. Zaznaczył, że w tamtym okresie nie był Wójtem i on decyzji w sprawie opłat nie podpisywał.

Pan Władysław Wydmański: „Panie Wójcie rzeczywiście Pan decyzji nie mógł podpisać, bo Wójt wydaje taką decyzję, wtedy Pan nie był Wójtem, natomiast teraz wracając mówię o przyszłości, bo wiadomo, że decyzji nie można teraz wydać do kanalizacji i wodociągów na osiedlu, no bo to bezsensu, została wydana jedna decyzja, która w dalszym ciągu obowiązuje na osiedlu. To, że się udało uniknąć tej opłaty, to jest inna sprawa. Natomiast uporządkujmy to, proszę bardzo uporządkujmy, bo Pan powiedział a, a potem Pan powie b, a ja powiem c itp."

Pan Wójt odparł, że pismo poszło do Wojewody, czekamy na odpowiedź.

Pan Władysław Wydmański: „Jeszcze w celu podsumowań, na pewno klub radnych nie działał na szkodę gminy, w żadnym wypadku, nie można w żaden sposób tak to interpretować, że myśmy zadziałali na szkodę gminy, bo myśmy chcieli, po prostu chcieli, żeby w przyszłości to było w pewien sposób klarowne i przejrzyste."

Pan Wójt zaznaczył, że chciał, żeby każdy sprawiedliwie uiścił opłatę. Odniósł się do kanalizacji w Sitnie, że takowej opłaty nie będzie, bo mieszkańcy w Sitnie użyczają swojej nieruchomości na przesył. W Jarosławcu była specyfika taka, że budowa była w pasach drogi gminnej, a to jest majątek gminy (trwały). Odniósł się do wzrostu cen działek na osiedlu i ich sprzedaży w związku z inwestycjami, takimi jak kanalizacja, drogi.

Pan Władysław Wydmański: „Ale Panie Wójcie, kto będzie sprzedawał, nie po to się buduje, żeby sprzedawać."

Pan Wójt dodał tylko to, że wartość działki wzrośnie. Wtrącił, że jest to jedyne osiedle w gminie, które ma sieć wod-kan. Nadmienił o problemach, jakie z tego tytułu występują. Ścieki nie pokrywają naszych kosztów. Powiedział, że opłat na drogi nie będzie, poprosił Pana Władysława Wydmańskiego o zrozumienie. Dodał, że jeżeli Wojewoda karze uchylić, to uchylimy.

Pan Władysław Wydmański: „Czyli rozumiem, że ten temat jeszcze nie jest zamknięty. Jeszcze jak Pan by się mógł odnieść do tej mojej drugiej uwagi, odnośnie tych pomówień."

Pan Wójt zaznaczył, że z sołtysem rozmawia szanując każde słowo, bo wiadome, Pan Czesław interpretuje różnie rzeczy. Napomknął, że tych środków się nie stworzy. Dodał, że brakuje 109 tys zł na drogi, chciałby, żeby to zostało przegłosowane łącznie z budynkiem.

Pan Przewodniczący oznajmił, że przeprowadzi głosowanie, jak lista mówców zostanie wyczerpana.

Pan Ryszard Szawarski zabrał głos poinformował, że na ostatniej sesji Pan Władysław Wydmański napisał pismo do Komisji Rewizyjnej celem przeprowadzenia analizy biznesowej, dotyczącej wprowadzenia, a następnie ściągłości z tytułu opłaty adiacenckiej. Stwierdził, że napisał pismo z dniem wcześniejszym, niż wybór nowej Komisji Rewizyjnej. W związku z powyższym Komisja Rewizyjna spotkała się 10 kwietnia 2017 r. (zawiadomienie o zebraniu komisji kilka dni przed spotkaniem wisiało na tablicy ogłoszeń), zaciągnęła opinii Radcy Prawnego i odpisała na pismo, w którym zaznaczyła, że Komisja rewizyjna realizuje zadania ustawowe oraz inne zadania w zakresie kontroli zlecone przez Radę Gminy. Niezależnie od powyższego ustalił z organem wykonawczym Wójtem Gminy, że w zakresie pytań zawartych we wniosku odpowiedzi udzieli Wójt Gminy. Dodał, że orientował się odnośnie zatrudnienia biegłego księgowego w kwestii odpowiedzi na pismo Panu Władysławowi Wydmańskiemu, lecz kwoty jakie używał w odpowiedzi to około od 2000 zł do 2600 zł. Podał przykłady, co za taką kwotę może kupić gmina (np.:kostka brukowa) i czy jest sens inwestować tyle środków w w/w biegłego.

Pan Tomasz Biłant zabrał głos, odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi Pana Przewodniczącego: „Słuszna uwaga Pana Przewodniczącego, jestem wykształcony, tak i powinienem mówić w taki sposób, że Pan doskonale o tym wie, ma Pan rację, ja wielokrotnie poddawałem konkretne artykuły z ustawy o samorządzie Panie Przewodniczący i dzisiaj też podam, jeżeli dzisiaj Pan tego artykułu nie zna, proszę się zapoznać art. 18a pkt 2 ustawy o samorządzie, dziękuję bardzo.”

Pan Przewodniczący odpowiedział, że art. 18 a ust. 2 ustawy o samorządzie mówi o tym, że w skład Komisji Rewizyjnej wchodzi Radni, w tym przedstawiciele wszystkich klubów z wyjątkiem radnych pełniących funkcję, w których mowa w art. 19 czyli Przewodniczący i Wiceprzewodniczący. Zaznaczył, że było to wielokrotnie powielane, więc to nie jest nowość. Wtrącił, że mówił o orzecznictwie dotychczasowym NSA. Nadmienił, że wszystko dokładnie sprawdził i przeanalizował wiele wyroków, żeby odpowiedzieć na pismo. Dodał, że jest wyrok z 2012 r. zacytowany przez pismo z Urzędu Wojewódzkiego, dlatego też liczba członków w komisji może być tak ukształtowana, aby każdy z klubu był reprezentowany przez jednego radnego, chodzi o Komisję Rewizyjną. Rada Gminy nie jest związana Kandydaturą przedstawioną przez klub, natomiast organy gminy oraz kluby radnych winny dążyć do wypracowania konsensusu w sprawie wyboru konkretnego kandydata. Nadmienił, że tam także był wystawiony kandydat, lecz nie został wybrany i uchwała o wyborze komisji nie została uchylona.

Pan Tomasz Biłant: „ Ma Pan rację z tym, że Pan nie dodał tego, że myśmy wystawili drugiego kandydata, który też nie spotkał się z akceptacją rady, to jest jedna rzecz. Druga rzecz, to może wyjdziemy z taką propozycją, porozmawiam z kolegami z klubu, że może, skoro tak jeden kandydat wam nie odpowiada, drugi kandydat wam nie odpowiada, to może Pan Wójt niech sobie wybierze z naszego klubu kandydata.”

Pan Przewodniczący odparł, że Pan Wójt nie ma kompetencji, żeby wskazywać kandydata do Komisji Rewizyjnej. Dodał, że dopiero na ostatniej sesji został wskazany drugi kandydat na członka Komisji Rewizyjnej, następnie Przewodniczący klubu zaproponował przerwanie procedury głosowania, tak jest zapisane w protokole.

Pan Tomasz Biłant: „Skoro Pan Wójt nie może wskazać kandydata, to może Pan wskaże kandydata. Skoro my wskazujemy kandydata i wam kandydat nie odpowiada, to wybierzcie go sami.”

Pan Przewodniczący odniósł się do procedury wyboru kandydata. W 2015 r. wskazywał innych kandydatów z w/w klubu, lecz procedura głosowania nie odbyła się, bo inni odmówili kandydowania.

Pan Tomasz Gąsior zapytał o postępowanie administracyjne w sprawie wytyczenia dróg w jego miejscowości, poprosił o koparkę i poprawę drogi w „zimnym dole”, poprosił w imieniu Komendanta OSP Rozdoły o śmietnik za boiskiem, wspomniał o posianej trawie na boisku koło sklepu (wymienił osoby, którym podziękował za pracę i poświęcony czas), nadmienił o drogach powiatowych (dziury drogowe). Wspomniał o 100 tys zł, o których Pan Wójt wcześniej wspominał – poprosił o połatanie dziur asfaltem drogi na Podźródłach. Zaznaczył, że Rozdoły mniej dostały, niż inne miejscowości, lecz podziękował za to, co do tej pory zostało wykonane.

Pan Wójt odpowiedział, że w miarę możliwości i środków wszystko zostanie wykonane, lecz nie obiecuje. Nadmienił także o innych planowanych tam inwestycjach.

Pan Tomasz Gąsior wspomniał także o drodze, która była już kilka razy naprawiana po scaleniu.

Pan Wójt zaznaczył, że najlepszym rozwiązaniem osobiście objedzie teren, następnie dojść do konsensusu.

Pan Dariusz Sokołowski podziękował za wyrównanie dróg. Poprosił również o gruz na drogi, przełożenie chodnika, odkrzaczanie dróg.

Pan Wójt stwierdził, że wszystko zależy od możliwości i środków. Wspomniał także o najważniejszym priorytecie, czyli realizacji odcinków asfaltowych.

Pan Janusz Torba zapytał, czy starostwo mogłoby poprawić stan drogi, sprawa dotyczy uroczystości pod bitwę.

Pan Wójt oznajmił, że w przyszłym roku będzie 100 – rocznica, więc wtedy może uda się coś w tym temacie zrobić.

Pan Władysław Wydamński: „No ja tutaj muszę odpowiedzieć Panu Ryszardowi Szawarskiemu na pytania bardzo ogólnie. Pierwsza sprawa, jeśli chodzi o jasnovidza. No sam jestem ciekawy, czy jestem jasnowiedzem, ale pismo było pisane 28 marca, kiedy Pan Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej był Ryszard Szawarski. To, że złożyłem dwa dni później, to ja nie widzę nic w tym złego, wręcz przeciwnie, gdyby daty były odwrotne moglibyśmy na ten temat dyskutować. Oczywiście otrzymałem odpowiedź od kogoś do domu listem poleconym za potwierdzeniem odbioru, podpisałem i odebrałem korespondencję, natomiast nie wiem od kogo to pismo jest. Bo ktoś się podpisał jakimś tylko szlaczkiem.”

Pan Ryszard Szawarski odpowiedział, że to jego podpis.

Dalej Pan Władysław Wydamński: „Jeśli chodzi o te koszty, gdybyś zadzwonił do Warszawy to myślę, że by jeszcze drożej to wycenili, można byłoby jeszcze więcej zrobić dla Urzędu Gminy w ramach oszczędności, że nie odpisałeś mi na pismo, tylko na przykład zamiast tych 300 m² kostki tylko 600 m² – Pan Wójt odpisał mi za darmo. Otrzymałem odpowiedź od Pana Wójta, dziękuję bardzo Panie Wójcie i za darmo otrzymałem, także trzeba było zadzwonić do Pana Wójta, a nie szukać kosztów.”

Pan Ryszard Szawarski zaznaczył, że na ten temat już wcześniej rozmawiał z Panem Wójtem.

Kolejno Pan Władysław Wydmański: „Wyszedłem z ostatniej sesji w ramach protestu, mam takie prawo, żeby napisać pismo, które wam dzisiaj dałem do wiadomości, a wysłałem do Wojewody Lubelskiego, a jeszcze taka jedna prośba do Pana Wójta, bo już nie będę więcej zabierał głosu chyba, że mnie ktoś wywoła do tablicy, w sprawie oświetlenia. W dalszym ciągu nie ma projektu z tego, co wiem i naprawdę to się już ciągnie bardzo długo, Ci mieszkańcy mnie już pinglują coraz bardziej, bo naprawdę potrzebują tam w tym miejscu oświetlenia.”

Pan Ryszard Szawarski zaznaczył, że odebrał tą całą sytuację z poprzedniej sesji, kiedy Pan Władysław Wydmański wyszedł w ramach protestu, jako foch.

Pan Wójt zaznaczył, że cały czas działa w tym temacie. Odniósł się także do chodnika w Jarosławcu, który można byłoby połączyć z gminą Zamość i do redaktora, który mógłby napisać kilka słów o śmiertelności na tym odcinku.

Pan Władysław Wydmański nie może znaleźć tego pisma, gdzie jest informacja o małej liczbie wypadków śmiertelnych.

Pan Wójt zaznaczył, że pismo wskazywało na to, że została zrobiona analiza nad liczbą śmiertelności i stwierdzili, że tych wypadków jest za mało.

Pan Władysław Wydmański: „Nie mogę tego pisma znaleźć, bo już go szukałem.”

Pan Wójt zaznaczył, że powinien posiadać takie pismo.

Pan Władysław Wydmański: „To ja poproszę o to pismo.”

Pan Leszek Kozak zapytał o solary i kotły.

Pan Wójt odpowiedział, że jest czas do 30 czerwca 2018 r. Chciałby zrealizować wszystko wcześniej np.; kotły- lipiec 2017r, podobnie solary. Oczywiście wszystko w miarę możliwości. Odnośnie fotowoltaiki – nic nie jest przesądzone. Poinformował o termomodernizacji budynku gminy Sitno, o 2 projektach dotyczących szlaków rowerowych, pomieszczeniach na sanitariaty złożonych do LGD, o realizacji projektu KGW.

Pan Tomasz Gąsior zapytał o przystanek w Stanisławce. Zapytał również o samochód strażacki.

Pan Wójt odpowiedział, że zapewne nie ten przystanek, co trzeba został wyremontowany. Odnośnie samochodu strażackiego na chwilę obecną jeszcze nie wie, czy zostaną jakieś środki. Wspomniał o hydrancie w Kolonii Sitno, że nie ma możliwości podłączenia, bo przekrój rury jest inny i nie opłaca się takiej inwestycji realizować ze względu na wysokie koszty (około 9 tys zł).

Pan Leszek Kozak zapytał o przystanek w swojej miejscowości.

Pan Wójt odpowiedział, że przystanki w gminie Sitno z czasem będą modernizowane.

Pan Robert Polski Przewodniczący Komisji Oświaty przedstawił sprawozdanie za 2016 r.

Pan Przewodniczący Rady Gminy Krzysztof Klikicki zaproponował przegłosować sprawozdanie.

W związku z brakiem pytań i uwag Przewodniczący poddał pod głosowanie sprawozdanie.

W głosowaniu jawnym głosowało 15 radnych. Za podjęciem sprawozdania głosowało – 15 radnych, wstrzymało się – 0, przeciw – 0.

Pan Przewodniczący zaznaczył, że pojawił się wniosek od Pana Wójta w kwestii przegłosowania rozbiórki budynku w Jarosławcu przeznaczonego pod centrum ekologiczne. Wniosek został przyjęty jednomyślnie.

Pan Przewodniczący poinformował o zaproszeniu od Kustosza Duszpasterzy Samorządowców do Sanktuarium w Lubaczowie na eucharystię odpustową. Przypomniał o oświadczeniach majątkowych.

Pan Jan Ryszczyk zaprosił obecnych na Święto Strażaka.

Pan Wójt wspomniał o drodze dla niepełnosprawnych w Kornelówce i o przegłosowaniu tego odcinka. Wniosek został przyjęty jednomyślnie.

Pan Przewodniczący wspomniał o tym, że na przyszłej sesji prawdopodobnie będzie podejmowany projekt uchwały dotyczący muzeum i składu komisji rewizyjnej.

Ad. 9

Zamknięcie obrad sesji

Po wyczerpaniu porządku obrad sesji, Przewodniczący Rady Gminy podziękował zaproszonym gościom oraz Radnym za czynny udział w obradach sesji.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy zamknął sesję słowami:

„Zamykam obrady dzisiejszej sesji”

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:

Krzysztof Prokopowicz

Przewodniczący
Rady Gminy
Krzysztof Klikicki